Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Sobota 1 Czerwca 1929 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VI. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 123 (1468)

Wyniki wyborów w Anglji.

Wrażenia wyborów w Warszawie

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

O godzinie 8.30 nadeszły do Warszawy następujące wiadomości o wynikach wyborów do parlamentu angielskiego. Na 615 okręgów obliczono wyniki 575 mandatów.

Labour Party otrzymała 283 mandaty, konserwatyści 235 mandatów, liberali 50 mandatów, niezależni 7 mandatów. Brak dotąd wyników z 40 oddalonych od Londynu okręgów. Jednakże już w tej chwili nie ulega wątpliwości, że labourzyści zdobędą większość w przyszłym parlamencie, zaś konserwatyści poniosą niespodziewanie wielką klęskę.

O ile Labour Party zdobędzie absolutną większość mandatów wówczas rząd Baldwina ustąpi miejsce rządowi labourzystów, ewentualnie koalicji rządowej labourzystów z liberałami, albowiem już z dotychczasowego przebiegu wyborów widać, że przywódca liberałów p. Lloyd George będzie odgrywał w przyszłym parlamencie angielskim rolę języczka u wagi. Na czele rządów socjalistycznych stanie, jak przewidują, Thomas, zaś p. Mac Donald obejmie resort ministerstwa spraw zagranicznych.

Ta niespodziewana zupełnie klęska konserwatystów, która zmieni niewątpliwie oblicze angielskiej polityki, przyczyni się także w znacznym stopniu do zmiany oblicza sytuacji międzynarodowej, a szczególnie europejskiej, labourzyści, bowiem w całym szeregu zagadnień na terenie polityki zagranicznej różnią się krańcowo od dotychczasowych kierowników rządu angielskiego konserwatystów, a więc wrzedewszystkiem niewątpliwie zostaną nawiązane z powrotem stosunki anglo-sowieckie. Kwestja ewakuacji Nadrenji będzie miała przyspieszone rozwiązanie, wreszcie stosunek Anglji do Ligi Narodów zmieni się krańcowo, albowiem o ile Chamberlain był bardzo chłodny w stosunku do Ligi Narodów i jej poczynań, o tyle p. Mac Donald jest zwolennikiem Ligi Narodów jako instytucji pokojowej polityki międzynarodowej.

W kołach zbliżonych do polskiego ministerstwa spraw zagranicznych, na pytanie nasze, jak należy przewidywać ustosunkowanie się przyszłego rządu Labour Party do Polski, oświadczają nam, iż polityka Anglji w stosunku do Polski nie zmieni się tak, by mogła zajść jakaś niespoozianka, albowiem zwykle opozycjoniści, wchodzący do rządu niewiele różnią się w rządzie od swych poprzedników.

Ponieważ labourzyści są entuzjastami Ligi Narodów, protokółu genewskiego, Locarna i paktu Kellogg, więc należy się spodziewać przesunięcia stosunków polsko-angielskich na teren Ligi Narodów.

Pierwsze wiadomości.

LONDYN, 31-V. (Pat). Wyniki wczorajszych wyborów w 220 okręgach stanowiących ponad $^1/_3$ ogólnej liczby okręgów wyborczych przedstawiały się jak następuje:

Konserwatyści 80 mandatów, labourzyści 121, liberali 14 i niezależni 5. Stąd wynika, że konserwatyści zyskali w tych okręgach jeden mandat, stracili zaś 52 w stosunku do stanu poprzedniego. Labourzyści zyskali 57 mandatów, stracili 3. Liberali zyskali 8 mandatów, stracili 9. Niezależni zyskali 2 mandaty. Wśród wybitnych osobistości wybranych dotychczas znajdują się; minister spraw zagranicznych Chamberlain, minister kolonji Amery, minister opieki społecznej Neville Chamberlain, minister spraw wewnętrznych Johnson Hicks, minister rolnictwa sir Samuel Hoare, minister wojny Wotrhington Ewans, minister oświaty lord Eustachy Percy, podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych Locker Lampson, podsekretarz stanu lotnictwa Filip Sassoon i Filip Davson. Przepadli w okręgach posiadanych dotychczas przez konserwatystów prokurator generalny sir Thomas Inskip, wicespeaker Izby konserwatysta Hope, który stracił mandat na rzecz Labour Party oraz Maitland, minister pracy.

Min. Chamberlain przeszedł.

LONDYN, 31-V. (Pat). **Minister spraw zagranicznych Chamerlain wybrany ponownie w okręgu Birmingham, zdobył 16862, podczas gdy kandydat Labour Party uzyskał 16819.**

Przesunięcie głosów na rzecz Labour Party.

LONDYN. 31.V. (Pat). Charakterystyczną cechą wyborów jest przesunięcie się głosów posiadanych dotychczas przez konserwatystów na rzecz Labour Party nawet tam, gdzie partja Pracy nie zdołała uzyskać mandatów. Dotychczas zostały wybrane cztery kobiety, z pośród których trzy były członkami parlamentu. Mandat w city londyńskiem pozostał w ręku konserwatystów.

LONDYN. 31.V. (Pat). O godzinie 13,35 stosunek sił przedstawiał się jak następuje: Konserwatyści 94, partja Pracy 145, liberali 18, niezależni 6.

Godz. 13 min. 35. LONDYN. 31.V. (Pat). Leader Partji Pracy Macdonald w wywiadzie prasowym oświadczył, że dotychczasowe wyniki świadczą, iż rząd utracił zaufanie w kraju na rzecz Partji Pracy. Macdonald podkreślił niebywały wzrost głosów oddannych na kandydatów Partji Pracy. Wyniki dowodzą również, jak mały był wpływ stronnictwa liberalnego w okręgach wyborczych.

Wybranie Baldwina i Lloyd George'a.

LONDYN, 31.V (Pat.) Baldwin wybrany został większością 14,018 głosów. Również wybrany został Lloyg George. Baldwin, komentując wyniki wyborów, oświadczył: Podczas wyborów generalnych należy się zawsze liczyć z pewnemi odchyleniami wahadła. Miss Megan, córka Lloyd George'a została wybrana jako kandydatka stronnictwa liberalnego.

Godz. 14 min. 10. LONDYN, 31.V (Pat.) Labour Party uzyskała nowych mandatów 72, utraciła 3 — Koserwatyści zyskali 2 nowe mandaty, stracili 71. Liberali zyskali 11, stracili również 11.

Godz. 14 min. 30. LONDYN, 31.V (Pat). Według obliczeń, które nadeszły o godz. 14 min. 30 konserwatyści otrzymali 147 mandatów, Partja Pracy 182, liberali 22, niezależni 6 mandatów.

Obtolutna większość Partji Pracy?

Godz. 17-ta. LONDYN, 31.V (Pat.) Rozwój sytuacji na korzyść Labour Party trwał cały dzień i jeśliby w dalszym ciągu podobnie postępował, to możliwem byłoby, że Labour Party uzyskałaby niewielką większość absolutną nad innemi stronnictwami.

Godz. 17-ta sytuacja przedstawiała się jak następuje: Labour Party—268 mandatów, konserwatyści — 226, liberałowie — 46, niezależni — 7.

Straty konserwatystów.

LONDYN, 31.V (Pat.). Obliczanie głosów w dniu wyborów, t. j. w czwartek, przeciągnęło się do późnej godziny po północy. W piątek, t. j. dnia następnego po wyborach, wznowiono obliczanie głosów o godz. 10 rano. Labour Party uzyskała wiele mandatów kosztem członków obecnego rządu, w tem wielu wybitnych działaczy politycznych. M. i sir Artur Speel Maitland, minister pracy, utracił mandat w Erbington, — sekretarz parlamentarny ministerstwa handlu przepadł w Reabing, sir Thomas Inchape przepadł w Bristolu, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Henderson przepadł w Bootle, podobnież poniółs porażkę sir Artur Shirley, który był konserwatywnym posłem w jednem z okręgów Plymouth od roku 1910.

Syn Artura Hendersona Williams Henderson uzyskał mandat, jako członek Labour Party. Kosztem stronnictwa konserwatywnego uzyskał mandat przywódca związku robotników dokowych. Komunista Saklatvala utracił swój mandat na rzecz Labour Party.

Ostatnie wiadomości.

LONDYN, 31-V. (Pat). Biuro Reutera donosi: Według ostatnich wiadomości konserwatyści mają 251 mandatów, Labour Party—287, liberali—52, niezależni—7.

Wyniki wyborów z okręgów, położonych w rozmaitych okolicach kraju, nie będą znane wcześniej, niż za dwa lub trzy dni.

Wyniki, dotyczące mandatów uniwersytetów w Londynie i Cambridge ogłoszone zostaną jutro, a innych uniwersytetów będą podane do wiadomości później.

Godz. 9-ta wieczór. LONDYN, 31. 5. Pat. Do godz. 9 wieczór ogłoszono wyniki wyborów w 599 okręgach. *Wybranych zostało 289 kandydatów stronnictwa pracy, 253 — konserwatystów, 50 — liberałów, 7 — niezależnych. Pozostaje jeszcze* 16 okręgów, z których brak wyników potrzebnych do całkształtu wyników wyborów we wszystkich 615 okręgach.

Godz. 10-ta wieczór. Agencja Reutera podaje następujący komunikat: Wobec wyniku głosowania labourzyści nie będą mogli zapewnić sobie absolutnej większości. Na pytanie w sprawie wyniku wyborów Macdonald odpowiedział: „Dotychczasowe wyniki są świetne, niespodziewane. Rząd konserwatystów stracił zaufanie u społeczeństwa, które oddawna nim labourzystów. Wyciągamy nasze przypuszczenia wyborczym, które głosowały na korzyść naszej polityki, t. j. polityki przebudowy społecznej i pokoju w stosunkach z zagranicą. Ramzay Macdonald wejdzie do nowej izby z synem swym Malcolmem, zaś Henderson, b. minister spraw wewnętrznych w gabinecie Macdonalda z synami Arturem i Williamem.

LONDYN, 31. V Godz. 9. Stan posiadania w chwili obecnej nasuwa wnioski tego rodzaju, że jakkolwiek Labour Party odniosła wielki sukces wyborczy, nie będzie ona mogła sama osiągnąć bezwzględnej większości w Izbie Gmin, jak to można było przypuszczać według dzisiejszych rannych wyników.

W ciągu ostatnich kilku godzin napływały wyniki z okręgów wiejskich, z czego wynika, że przyrost ilości mandatów konserwatystów wzrasta w stosunku do takiego wzrostu mandatów socjalistycznych, co przyczyni się najprawdopodobniej do zmniejszenia różnicy między ostatecznym stanem posiadania konserwatystów a socjalistów. Jednakże ci ostatni pozostaną już w każdym razie najsilniejszą partją w przyszłej Izbie Gmin.

Powrót P. Prezydenta do Warszawy.

WARSZAWA, 31.V (Pat). Według wiadomości z Poznania P. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki wyjeżdża dzisiaj, w sobotę, o godz. 12 w południe z Poznania specjalnym pociągiem z powrotem do Warszawy. Wyjazd Pana Prezydenta będzie miał charakter ofcjalny.

Wycieczka wil. seminarjum prawosławnego w Warszawie.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj bawiła w Warszawie wycieczka wychowanków seminarjum prawosławnego z Wilna, zorganizowana przez ministerstwo oświaty. Wycieczka owa, złożona z 56 osób zwiedziła osobliwości stolicy i jeszcze tego samego wieczoru wyjechała do Poznania.

Wycieczkę prowadzi p. wizytator Fleszyński.

Wyjazd ministra Zaleskiego do Madrytu.

WARSZAWA, 31.V (Pat). Dziś o godz. 11.20 rano wyjechał na sesję Ligi narodów p. minister spraw zagranicznych. Na dworcu żegnali p. min. Zaleskiego min. Niezabytowski, ambasador Laroche, członkowie poselstwa hiszpańskiego z p. Valline konsulem hiszpańskim oraz grono wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych z p. wice-min. Wysockim i szefem protokółu dyplomatycznego Romerem na czele, oraz przedstawiciele prasy. P. ministrowi towarzyszy małżonka oraz dyrektor gabinetu p. Szumlakowski.

WARSZAWA, 31.V (Pat). Wobec wyjazdu min. Zaleskiego na sesję Rady Ligi Narodów do Madrytu, kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych objął podsekretarz stanu w temże ministerstwie dr. Alfred Wysocki.

Przygotowania Wołynia do przyjęcia P. Prezydenta

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W połowie czerwca P. Prezydent Rzplitej udaje się na objazd ziemi Wołyńskiej, by zaznajomić się z potrzebami kulturalnemi i gospodarczemi tej połaci kraju. P. Prezydent zwiedzi kolejno: Łuck, Krzemieniec, Dubno, Równe i Kowel. Pobyt jego na Wołyniu potrwa osiem dni. W czasie objazdu województwa wołyńskiego P. Prezydent Rzplitej przyjmie na szeregu audjencjach delegacje miejscowej ludności, by zbadać jej potrzeby i bolączki.

W związku z przyjazdem P. Prezydenta, czynniki rządowe, samorządowe i społeczne ziemi Wołyńskiej energicznie przygotowują się do powitania i podjęcia P. Prezydenta. Między innemi utworzono specjalny komitet z wojewodą Józefskim na czele, oraz zapowiedziane ogłaszanie odezw do społeczeństwa w językach polskim, ukraińskim i żydowskim.

Próbne loty Kubali i Idzikowskiego.

PARYŻ, 31-V. (Pat). Lotnicy Kubala i Idzikowski przybyli do Le Bourget na aparacie, na którym odbyli w Villa Coublay szereg lotów próbnych. Loty powtórzone będą w Le Bourget celem stwierdzenia gotowości aparatu do loty przez Atlantyk. Data odlotu do Ameryki zależna jest całkowicie od stanu pogody.

Przed otwarciem konkursów hippicznych w Warszawie.

WARSZAWA, 31-V. (Pat). Z okazji rozpoczynających się w dniu dzisiejszym, w sobotę wielkich międzynarodowych konkursów hippicznych towarzystwo międzynarodowych i krajowych zawodów konnych w Polsce podejmowało wczoraj w piątek w południe w sali reprezentacyjnej ministerstwa spraw wojskowych przedstawicieli ekip zagranicznych tradycyjną lampką szampana. Przybyły ekipy amerykańska, czeska, francuska, rumuńska, węgierska i włoska. Do zgromadzonych przemówił wice-prezes towarzystwa gen. Rómmel, witając serdecznie przybyłych na konkursy jeźdźców zagranicznych i życząc im powodzenie.

Minister czeski na P. W. K.

PRAGA, 31.V (Pat). Jak się dowiaduje korespondent P.A.T.— minister handlu Neuman wyjeżdża w pierwszych dniach czerwca do Poznania celem zwiedzenia P. W. K. i przy tej sposobności odwiedzi Gdynię i Gdańsk. Podróż jego ma mieć charakter nieoficjalny.

Dziennikarze duńscy w drodze do Polski.

KOPENHAGA. 31.V. (Pat). Wczoraj po południu wyruszyła z Kopenhagi do Polski wycieczka dziennikarzy duńskich, reprezentujących największe organy stołeczne i powiatowe Danji. W porcie kopenhaskim żegnał odjeżdżających dziennikarzy pos. Michałowski.

O rehabitowanie niesłusznie skazanego Jakubowskiego.

NEU STRELITZ 31 5. (Pat.) W sprawie przeciw Nogensom przed sądem meklenburskim zarządzono jednodniową przerwę wskutek wyjazdu sądu do położonej w enklawie meklenburskiej pod Lubeką, wsi Palingen, gdzie odbyła się dziś wizja lokalna. Przesłuchanie podsądnych na miejscu dokonania zbrodni trwało około 6-ciu godzin. Wizja lokalna obfitowała w dwa sensacyjne momenty: matka podsądnych, współoskarżona Kohlerowa, wybuchając płaczem na widok chaty, w której cała rodzina Nogensów zeznała, że Jakubowskiego podsądzała o zamordowanie małoletniego Ewalda tylko z tego powodu, iż po powrocie z pogrzebu zamordowanego, miał on jakoby przyznać się przed nią do morderstwa. Gdy jednak, na krótko przed straceniem Jakubowskiego, dowiedziała się, iż jako właściwych sprawców Jakubowski podał Blekera i Kreutzfelda pomyślała, że może istotnie Jakubowski był niewinnym. Kohlerowa zeznała dalej że po straceniu Jakubowskiego odwiedził ją jeden z byłych aresztantów w Neu Stritz, niejaki Groth, który oddał jej ostatnie pozdrowienie od Jakubowskiego i zapewnienie, że Jakubowski nigdy nie podniósł ręki przeciw Ewaldowi. August Nogens na żądanie przedstawiciela powództwa cywilnego d-ra Brandta, odbył marsz do chaty do miejsca gdzie, jak twierdzi Frietz, miał mu oddać trupa zamordowanego dziecka. Gdy powracającego do chaty Augusta Nogensa adwokat zapytał, czy w dniu dokonania mordu na Ewaldzie szedł tak samo spakojnie tą samą drogą. Nogens nagle potwierdził to. Dotychczas Nogens kategorycznie zaprzeczał, jakoby w dniu zamordowania Ewalda był w Palingen.

Przeciwko temu pytaniu próbował protestować obrońca Augusta Nogensa, podnosząc, iż tego rodzaju szachowanie podsądnego jest niedopuszczalne, przeciwko czemu jednakże wystąpił przewodniczący, oświadczając, iż pytanie, wystosowane zostało za jego wiedzą.

NEU STRELITZ. 31.V (Pat). Po powrocie do Pallanged, gdzie odbyła się wczoraj wizja lokalna, sąd w dalszym ciągu przesłuchiwał dziś oskarżonych Nogensów. Wzięta w krzyżowy ogień pytań Kellerowa próbowała odwołać swe wczorajsze zeznania, obwiniając ponownie Jakubowskiego, jako jedynego sprawcę mordu. Ta taktyka spotkała się z energicznym protestem ze strony prokuratora, który podkreślił z oburzeniem fakt cofania się oskarżonej w dotychczasowych zeznaniach. Fritz Nogens obciążał dziś dalej swego brata Augusta zeznając, że po wypuszczeniu z więzienia przez nadprokuratora Millera spotkał się w umówionem miejscu z Augustem Nogensem i że obaj omawiali szczegóły planu postępowania w razie, gdyby wyjść miały na jaw jakieś szczegóły mordu.

Ogólne poruszenie wywołało na sali oświadczenie oskarżonego, że namawiał on w czasie tego spotkania do zwalenia całej winy na Jakubowskiego, któremu jako nieżyjącemu i tak już zaszkodzić nie może. Wielkie wrażenia wywołały dzisiejsze zeznania pierwszego w tym procesie świadka pastora Buhrego, do którego parafji należy wieś Pallinged. Świadek wyraża się o Jakubowskim korzystnie, oświadczając, że nie wierzy zapewnieniom oskarżonej Kellerowej, jakoby do wnuków swoich odczuwała jakieś przywiązanie i stwierdzając, że zaniedbywała ona i głodziła dzieci swej córki. Pastor Buhre oświadczył, że rozmawiał z Jakubowskim po rosyjsku, ponieważ porozumienie się z nim w języku niemieckim było niemożliwe. Wykluczone jest, aby Jakubowski mógł zrozumieć tok przewodu sądowego, prowadzonego w języku niemieckim.

Do obu sierot Jakubowski odnosił się z wielkiem przywiązaniem, przyznając się do odpowiedzalności za ich smutny los. Świadek mówił z Jakubowskim po zamordowaniu małoletniego Ewalda i wzywał go do przyznania się o ile faktycznie popełnił on ten mord. Mogło to nastąpić na spowiedzi. W rezultacie pastor Buhre odniósł wrażenie, że Jakubowski nie brał czynnego udziału w mordzie i że możliwe jest tylko, że wiedział o dokonaniu morderstwa.

Na wniosek przedstawiciela powództwa cywilnego Brandta sąd uchwalił przesłuchać w charakterze świadka byłego ministra sprawiedliwości w rządzie meklemburskim dr. Hustaedta, który w swym czasie odrzucił prośbę o ułaskawienia skazanego na śmierć Jakubowskiego.

Wiadomości z Kowna.

Woldemaras oskarża Polskę o udział w zamachu.

RYGA, 30.5 „Jaunakas Sinas" donosi z Kowna, że Woldemaras podczas rozmowy z delegacją, która wręczyła mu memorjał przeciwko oddaniu 14 studentów pod sąd polowy, miał oświadczyć, że jego zdaniem nici zamachu należy szukać w Polsce. Rząd litewski ma zwrócić się do Ligi Narodów z notą, w której wskaże na rolę „polskich zamachowców". Przyjęcie, jakiego doznała delegacja u Woldemarasa, było bardzo chłodne. Premjer oświadczył, że interwencja delegacji może jedynie pogorszyć los aresztowanych. Memorjał podpisany jest przez 30 znanych działaczy litewskich, m. in. przez b. prezydenta Griniusa, przywódcę chrz. demokracji dr. Bytrasa i przewodniczącego sejmu Staugaitisa. Memorjał podpisał nawet jeden z tautinników Tumenas. Autorzy memorjału wskazują na konieczność przekazania sprawy 14 studentów zwykłemu sądowi ponieważ sąd polowy nie uwzględni momentów społecznych sprawy.

Woldemaras chory.

BERLIN, 31.5. (Pat.). Do biura Wolffa donoszą z Kowna, że premjer Woldemaras na skutek ataku kataru żołądka przez kilka dni będzie musiał pozostawać w domu

Domek Mickiewicza

Magistrat kowieński postanowił na ostatniem posiedzeniu, wydzierżawić domek Mickiewicza i urządzić tam muzeum wieszcza. Pozatem w domku będzie również mieścił się Związek Turystów. Postanowiono rozpocząć rokowania z właścicielką domku Dobrowolską o wydzierżawienie domku narazie na termin roczny.

Eksport koni do Rosji.

W tych dniach do Kłajpedy przybyła specjalna komisja ZSSR, w której skład wchodzi sowiecki przedstawiciel handlowy, weterynarz i rzeczoznawca. Cel ich przyjazdu—nabycie 200 koni. Dotąd nabyto 75. Pierwszą partję 48 koni wysłano już do Rosji sow.

Kronika telegraficzna.

= **Do Wiednia** przybył prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Roman Górecki.

= **Bucharin** mianowany został członkiem prezydjum najwyższej rady gosodarstwa narodowego. Przewodniczącym generalnego komitetu do spraw koncesji mianowany został Leon Kamieniew.

= **Król Jerzy** po wczorajszym ataku febry nie opuszcza łóżka. Według informacyj zaczerpniętych z miarodajnego źródła stan zdrowia króla pozostaje niezmieniony. Król spędził dobrą noc.

= **Król angielski** spędził dzień spokojnie. Nie zaszły żadne większe zmiany w stanie jego zdrowia.

= **Kongres** dyrektorów administracyjnych sprzymierzonych agencyj telegraficznych w Kontantynopolu zakończył się Kongres postanowił, że następne zebranie odbędzie się w Budapeszcie.

= **Pociąg**, jadący w kierunku Neapolu, wykoleił się, 8-miu urzędników kolejowych odniosło rany. Nikt z pasażerów nie poniósł szwanku

ŻYCIE GOSPODARCZE

Z Izby przemysłowo - handlowej w Wilnie.

Posiedzenie komisji podatkowej.

W dniu 29 maja odbyło się pod przewodnictwem prof. Wł. Zawadzkiego pierwsze posiedzenie komisji podatkowej Izby.

W posiedzeniu wzięli udział radcowie pp. M. Borkowski, T. Bunimowicz, J. Cytarzyński, A. Januszewicz, Z. Nagrodzki, S. Profic, J. Szeskin, S. Smuszkin, A. Załkind, M. Zajdsznur, M. Żejmo, S. Trocki, G. Żuk oraz dyrektor Izby p. poseł Romocki.

Biuro Izby przedstawiło referat, charakteryzujący obecny system podatkowy oraz zaproponowało plan i zakres prac komisji, wskazując, że główną wytyczną jest szczegółowe zbadanie systemu podatkowego (podatki: przemysłowy, dochodowy, majątkowy oraz podatki komunalne) z uwzględnieniem struktualnych osobliwości terenu Izby.

Referat biura, nasycony sporą ilością materjału cyfrowego, wywołał ożywioną dyskusję, w której zabierali głos niemal wszyscy członkowie komisji, zgłaszając w imieniu reprezentowanych przez siebie zrzeszeń szereg postulatów.

Na wniosek prof. Zawadzkiego komisja ustaliła swój zakres działania, jak następuje:

a) udział w pracy ustawodawczej w materji podatkowej zarówno w dziedzinie inicjatywy jak opracowywania tak i wypowiadania opinji o zamierzeniach ustawodawczych Rządu ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb terenu działania Izby P.-H. w Wilnie oraz

b) współdziałania z władzami państwowemi w dziedzinie trybu wymiaru podatków, dotyczących przemysłu i handlu tudzież obrony słusznych interesów sfer handlowo-przemysłowych wobec tych władz.

Przyjęto do wiadomości oświadczenie dyrektora Izby o powierzeniu przez biuro opracowania przyczynków dotyczących spraw podatkowych fachowcom tak w biurze Izby, jak i o zaangażowaniu do tej pracy wybitnych znawców tych spraw.

Po zaakceptowaniu szeregu postulatów, które z braku miejsca podamy w specjalnym artykule, poświęconym tej sprawie, zostały powołane trzy fachowe podkomisje, 1) spraw podatku przemysłowego, 2) dochodowego i majątkowego oraz 3) podatków samorządowych.

Następne posiedzenie komisji będzie poświęcone rozpatrywaniu przedstawionych przez biuro Izby i podkomisje fachowe konkretnych wniosków.

Ulga taryfowa na przewóz zboża i kasz.

Z dniem 1 czerwca rb. wchodzi w życie 50 proc. ulga taryfowa na przewóz do stacji kolejowych, położonych w województwie wileńskiem, zboża i kasz, co łącznie z ulgą wprowadzoną w życie od dnia 15 kwietnia na czas do 15 lipca rb. w wysokości 50 proc. na ziemniaki, owies i jęczmień, ma zapobiec brakowi tych artykułów w powiatach, dotkniętych nieurodzajem.

Jak widzimy zniżka taryfy kolejowej nie dotknie naszego młynarstwa, gdyż nie obejmuje mąki.

Międzynarodowe święto spółdzielczości.

W roku bieżącym po raz siódmy będzie obchodzony przez kooperatystów całego świata Dzień Spółdzielczości, który został ustanowiony w 1921 r. przez międzynarodowy Związek spółdzielczy. Dzień ten przypada na pierwszą niedzielę lipca. W Polsce, ze względów miejscowych, za zgodą międzynarodowego Związku spółdzielczego, Dzień Spółdzielczości obchodzony jest o miesiąc wcześniej, a w roku bieżącym przypada na niedzielę, dn. 2 czerwca.

Święto spółdzielczości w Polsce obchodzone bywa uroczyście, ale w roku bieżącym nabiera ono specjalnego charakteru, ze względu na rzucone hasło przez centralny komitet Dnia Spółdzielczości do łączenia obchodów z upamiętnieniem Dziesięciolecia Niepodległości i rozwoju w tym okresie ruchu spółdzielczego.

Z CAŁEJ POLSKI

— **Wzrost produkcji w kwietniu r. b.** Ogólny wskaźnik produkcji podniósł się w kwietniu r. b. do 133 (w marcu—129,9) przyczem stał powyżej poziomu tegoż miesiąca roku ubiegłego (w kwietniu 1928 r. —126,7). Wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych podniósł się w kwietniu w stosunku do marca r. b. o 7%. Na ten wysoki w porównaniu z rokiem ubiegłym stan produkcji w kwietniu r. b. wpłynął przedewszystkiem silny wzrost rozwoju przemysłu elektrotechnicznego, maszynowego i odzieżowego.

— **Jak się przedstawiają zasiewy.** W drugiej połowie kwietnia stan zasiewów ozimych według G. U. S. — przedstawiał się na pół średnio, jedynie jęczmień—gorzej.

Terytorjalnie jeśli chodzi o zboża—na pierwszym miejscu postawić trzeba woj. białostockie, a za nim woj. tarnopolskie. Najsłabiej zaś woj. pomorskie, gdzie stan zasiewów należy zakwalifikować jako mierny. Pszenica najlepiej przedstawia się w woj. tarnopolskiem, najgorzej w woj. pomorskiem i stanisławowskiem. Jęczmień najlepiej w woj. białostockiem, najgorzej w woj. pomorskiem i śląskiem.

Na początku maja skutkiem trwającego ciepła i opadów—ogólny stan zasiewów podniósł się nieznacznie. (Arol.)

— **Ceny masła i jaj.** Związek spółdzielń mleczarskich i jajczarskich Warszawa, Wilno, Lublin, Łódź — notuje przeciętne ceny hutowe od dn. 26 b. m., aż do odwołania:

Masło mleczarniane: I. gat. zł. 6,80—7,20 kg. II. gat. zł. 6,40—6,80 kg.

Z powodu ciepłej pogody i przechodzących deszczy—krowy mogły przejść na paszę zieloną, co wywołało zwiększenie się produkcji mleka. Dowozy masła zwiększają się, co spowodowało odprężenie sytuacji na rynkach krajowych.

Należy w miarę zwiększającej się produkcji liczyć się z dalszą zniżką, co jest naturalnym objawem w obecnej porze roku. Na rynkach zagranicznych—notują: Berlin ceny utrzymane, t. j, za I.—RM. 164, II.—155, III. — 139. Kopenhaga — Kr. 273. (6 niżej). Londyn — ceny na razie utrzymane.

Jaja—Cena hurtowa za skrzynię oryginalną 24-kopową—zł. 185—195 franco skład Warszawa. Tendencja słaba. (AROL).

— **Połączenie organizacyj rolniczych.** W poniedziałek dn. 27-go maja 1929 r. dokonano nareszcie prawnego połączenia organizacyj rolniczych drogą podpisania przez delegatów wszystkich organizacyj rolniczych kongresówki i Kresów Wschodnich—statutu nowej organizacji Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych.

Statut podpisali przedstawiciele: Centralnego Towarzystwa Rolniczego, centralnego Związku osadników, zjednoczenia Związków kółek i organizacji rolniczych ziem wschodnich, poleskiego wojewódzkiego Związku kółek rolniczych, Związku kółek i organizacji rolniczych ziemi wileńskiej, Związku kółek rolniczych ziemi nowogródzkiej, Związku kółek rolniczych województwa wołyńskiego, centralnego Związku kółek rolniczych, w osobach panów: Abrama, Bociana, Fudakowskiego, Fijałkowskiego, Gościckiego, Gąsiora, Olewińskiego, Przedpełskiego, Rudowskiego, Trzeciaka, Wilkońskiego, Wąsowicza.

Podpisany statut złożony został ministerstwu spraw wewnętrznych do legalizacji.

W ten sposób zakończony został pomyślnie pierwszy etap, rozpoczętego wielkiego dzieła—unifikacji organizacyj rolniczych. Faktyczne połączenie tych organizacyj odbywa się w szybkiem tempie w centrali i na terenach, rokując nadzieję, że już w ciągu najbliższych miesięcy potężna organizacja rolnicza będzie mogła stanąć do pracy w pełni sił dla dobra Polski i podniesienia rolnictwa. (Arol).

Białoruskie postulaty w kwestji szkolnej.

Anormalny stan szkolnictwa białoruskiego w państwie polskiem już nie od dziś zaprząta umysły miejscowego społeczeństwa białoruskiego. Troska ta znajduje swój wyraz zarówno w składanych od czasu do czasu na ręce władz szkolnych memorjałach białoruskich T-stw oświatowych jak również — w artykułach pism białoruskich i przemówieniach poselskich. Chociaż zawarte w nich postulaty z biegiem czasu ulegają—pewnym odchyleniom dzięki przystosowywaniu ich do zmieniających się stale warunków, to jednak zasadnicza ich treść jest naogół i dziś taką, jaką była przed kilku laty. Ostatnio postulaty te zwięźle i rzeczowo zreferował na łamach pisma „Siamja i Szkoła" — perjodyku białoruskiego, poświęconego białoruskim sprawom szkolnym—p.R.Ostrowski znany z procesu „Hromady" wybitny działacz białoruski na polu oświatowem. W streszczeniu wyglądają te postulaty jak następuje:

Wszystkie 3 istniejące obecnie prywatne gimnazja białoruskie muszą otrzymać prawa publiczności i odpowiednie całkowicie je zabezpieczające zapomogi. Pozatem w miejsce zamkniętego ostatnio gimnazjum białoruskiego w Radoszkowiczach należy otworzyć 1 gimnazjum białoruskie z prawami w Grodnie oraz 1 w Brześciu lub Pińsku. W ten sposób w każdem z czterech województw północno-wschodnich, gdzie Białorusini zamieszkują zwartą masą, wynosząc 65%—80% ogółu ludności istniało-by po jednem gimnazjum białoruskiem.

Wynikało-by z tego że p. Ostrowski godzi się z projektem władz szkolnych zamknięcia i drugiego z doniedawna istniejących 4-ch gimnazjów białoruskich mianowicie gimnazjum w Klecku, co ma być podobno podyktowane niskim poziomem naukowym tego zakładu. Mielibyśmy tedy, zgodnie z projektem p. Ostrowskiego, gimnazja białoruskie w Wilnie, Nowogródku, Grodnie i Brześciu (względnie—Pińska).

Przy każdym z tych zakładów muszą być zorganizowane internaty dla ich wychowanków tak jak to już mamy w obecnie istniejących gimnazjach białoruskich. Ta ograniczona ilość białoruskich zakładów średnich należycie postawionych uważa p. O. za rzecz o wiele bardziej pożyteczną dla niezamożnej młodzieży wiejskiej niż chociażby i większa ich ilość, lecz nie odpowiadających swemu przeznaczeniu, w rezultacie czego nauka staje się udręką...

Źródłem tej udręki, dodajmy, są zazwyczaj: nędzny, ciasny lokal zakładu, brak pomocy szkolnych oraz przymieranie głodem młodzieży ulokowanej w internatach gimnazjalnych, a więc — zjawiska natury czysto-technicznej, spowodowane tylko brakiem odpowiednich środków.

W dalszym ciągu swych spostrzeżeń przechodzi p. O. do potrzeb białoruskiego szkolnictwa niższego. Jednocześnie z gimnazjami — powiada on — należy stworzyć przynajmniej po 1—2 na powiat białoruskich 7-oddziałowych szkół powszechnych oraz szkoły o niepełnym komplecie klas (od 1-oddziałowej począwszy) tam gdzie należą się one z prawa ludności białoruskiej na podstawie przeprowadzanych rok rocznie — w myśl ustawy językowej z 31. 7. 24 r. — plebiscytów szkolnych.

Dalej co należy podkreślić — stwierdza wyraźnie p. O. że w wypadku zrealizowania powyższych jego postulatów z dodaniem jeszcze białoruskich szkół zawodowych, potrzebom białoruskiego szkolnictwa niższego i średniego stanie się zadość i że przytoczona przezeń liczba szkół najzupełniej wystarczy Białorusinów przynajmniej na przeciąg 5-ciu lat najbliższych.

Z kolei przechodzi autor omawianego przez nas referatu do bolączek nauczycielstwa białoruskiego.

Wszyscy wykwalifikowani nauczyciele białoruscy z osławionych kursów krakowskich muszą być skierowani z powrotem na posady w kraju, to znaczy na terenie ziem białoruskich (jak wiadomo obecnie są oni rozproszeni po terenach Polski rdzennej).

Wszystkim nauczycielom wykładającym obecnie w gimnazjach białoruskich należy przyznać kwalifikacje, odpowiadające ich cenzusowi naukowemu, zaś dla kwalifikowanych, lecz nieczynnych nauczycielów Białorusinów byłych rosyjskich „narodnych uczyliszcz" (szkół ludowych), muszą być zorganizowane w Wilnie rządowe kursy polonistyki i białorusoznawstwa, po ukończeniu których winni być oni skierowani na odpowiednie posady do szkół białoruskich. W przeciągu 5-ciu lat najbliższych należy wykształcić nowe białoruskie kadry nauczycielskie z pełnemi kwalifikacjami, która to sprawa wiąże się już w znacznym stopniu z zagadnieniem szkolnictwa wyższego.

Otóż o ile chodzi o tę ostatnią kwestję uważa p. O., że *zasadniczo* uniwersytet wileński musiałby być białoruskim tak jak lwowski—ukraińskim, zdając jednak sobie sprawę z całej nierealności tego postulatu w chwili obecnej, ogranicza się p. O. w tej dziedzinie do żądania utworzenia przy U. S. B. w Wilnie białoruskiego instytutu pedagogicznego, uważając ponadto za wskazane utrakwizację językową paru jeszcze wydziałów, słuchacze których mają w przyszłości z natury ich fachu obsługiwać najszersze warstwy ludności miejscowej, mianowicie — wydziałów lekarskiego i prawnego.

Wreszcie uważa p. O. za zewszechmiar wskazane zogniskowanie w Wilnie kierownictwa całokształtem szkolnictwa białoruskiego, a to przez utworzenie jednego rozszerzonego wileńskiego okręgu szkolnego, którego terytorjum obejmowałoby wszystkie 4 województwa białoruskie: wileńskie, nowogródzkie, białostockie i poleskie i przy kuratorjum, którego istniałby specjalny wydział do spraw szkolnictwa białoruskiego.

Na ostatku wspomina p. O. o prawosławnem seminarjum duchownem w Wlinie, w którem należy natychmiast wprowadzić naukę w języku białoruskim.

Tyle p. Ostrowski.

Jak widzimy są to postulaty — zwłaszcza w odniesieniu do szkolnictwa średniego i niższego—umiarkowane i całkowicie słuszne.

Przyjdzie to tem łatwiej, że pierwsze kroki w tym kierunku już zrobiono (nadanie praw gimnazjom białoruskim w Wilnie i Nowogródku, przejęcie na koszt rządowy internatu szkolnego przy gimnazjum biało. w Nowogródku oraz kilku etatów nauczycielskich i t. p.)

K. Smreczyński.

Plenarne posiedzenie bloku B. B.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Dziś w gmachu Sejmu odbędzie się posiedzenie plenarne parlamentarnego klubu B. B. pod przewodnictwem posła Sławka.

Woj. Kirst pozostaje na stanowisku

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Wobec pojawienia się w prasie polskiej wiadomości o zamiarze powierzenia dotychczasowemu wojewodzie białostockiemu p. Kirstowi stanowiska prezesa sądu apelacyjnego we Lwowie, dobrze poinformowane źródła komunikują, że przesunięcie tego rodzaju nie jest zamierzone i że p. Kirst nadal pozostanie na swojem stanowisku.

Badania nad złożami miedzi na Wołyniu.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

W najbliższych dniach wyjeżdża na Wołyń z ramienia Państwowego Instytutu Geologicznego specjalna komisja dla zbadania prac wiertniczych, prowadzonych w powiecie kostopolskim, gdzie w r. ub. natrafiono na złoża miedzi rodzimej.

Polsko-rumuńska konferencja ekonomiczna.

WARSZAWA, 31.V (Pat). Dnia 29 maja r. b. zakończyły się w Bukareszcie obrady przygotowawczej konferencji ekonomicznej polsko-rumuńskiej. W ciągu dyskusji prowadzonej w nastroju bardzo serdecznym między delegatami obu państw sprzymierzonych omówiono wszechstronnie zagadnienie współpracy ekonomicznej między obu krajami, kładąc szczególny nacisk na sprawę komunikacji i tranzytu. Pod koniec czerwca oczekiwane jest przybycie do Warszawy delegacji rumuńskiej dla dalszego prowadzenia i sfinalizowania rozpoczętych rozmów.

Sprawa mniejszości.

GENEWA, 31.V (Pat.) Szwajcarska Agencja Telegraficzna podaje: T. zw. komitet trzech, składający się z Adatciego (Japonja), sir Austena Chamberlaina (W. Brytanja) i Quinones de Leona (Hiszpanja), przedstawił sprawozdanie, dotyczące traktowania petycyj mniejszości narodowych językowych i religijnych. Sprawozdanie to, które znajduje się już w posiadaniu wszystkich członków Rady Ligi Narodów, będzie zbadane przez zbierający się w dniu 6 czerwca w Madrycie komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich 14 państw, będących członkami Rady Ligi.

Jak się dowiaduje Szwajcarska Agencja Telegraficzna, sprawozdanie to odrzuca różne, zaproponowane przez Danduranda (Kanada) i min. Stresemanna, reformy, proponując jedynie takie ulepszenie procedury badania petycyj, które jest możliwe do przyjęcia dla Polski, państw Małej Ententy i Grecji. Koła mniejszościowe żywią nadzieję, iż w Madrycie da się osiągnąć dalej idące reformy w dziedzinie postępowania zażaleniowego.

Wybory w Belgji.

Wybory do parlamentu belgijskiego (Izby deputowanych i senatu), które odbyły się ubiegłej niedzieli, nie przyniosły poważniejszych zmian w stanie posiadania partji.

W kończącej swą kandencję izbie układ sił był następujący: socjaliści mieli 78 mandatów, katolicy (chrześcijańscy demokraci i konserwatyści)—również 78, liberałowie 28, nacjonaliści flamandzcy (frontistes)—6 komuniści—2.

W senacie, którego tylko dwie trzecie obierane są w głosowaniu powszechnem, reszta zaś, bądź delegowana jest przez rady prowincjonalne, bądź wybierana przez sam senat, zasiadło 71 katolików, 49 socjalistów i 83 liberałów.

Wybory niedzielne, według nieoficjalnych dotychczas obliczeń, zaznaczyły się pewnem osłabieniem socjalistów i katolików na rzecz liberałów i nacjonalistów flamandzkich. Liberałowie zyskali przypuszczalnie 6 mandatów, nacjonaliści flamandzcy — 4. socjaliści stracili 5 mandatów, katolicy — 4. Ilość głosów komunistycznych zmniejszyła się znacznie, niewiadomo dotychczas, czy wejdą do izby.

W ten sposób żadna partja nie uzyskała absolutnej przewagi, co stwarza, jak dotychczas, konieczność rządów koalicyjnych. Polegały one w ostatnich latach na bardzo elastycznych blokach trzech największych stronnictw.

W r. 1925 objął władzę demokratyczno-katolicko-socjalistyczny gabinet Poullet-Vandervelde, który upadł z powodu niepowodzenia reformy finansowej. Po nim nastąpił drugi rząd koalicyjny Jaspar—Vanderfelde—Franqui, który po wycofaniu się socjalistów w r. 1927, oddał władzę katolicko-liberalnemu gabinetowi Jaspar—Hymans. Najprawdopodobniej pozostanie on u steru, tembardziej, iż blok katolicko-liberalny posiada w senacie olbrzymią większość.

Zamordowanie emira Kabulu?

BERLIN, 31.V (Pat). Biuro Wolffa donosi z Peszawaru za Reuterem, że emir Kabulu Said-Hussein został zamordowany. Wiadomość ta nie znajduje dotychczas potwierdzenia, ale w kołach afgańskich ma być uważana za prawdziwą.

Proces zabójcy Radicza.

BIAŁOGRÓD, 31.V (Pat). Na wczorajszej rozprawie w procesie przeciwko Raczycowi oraz współoskarżonym odczytywano zeznania świadków, którzy nie stawili się na rozprawę, m. in. odczytano zeznania b. deputowanego Pribicewicza, który w chwili dokonania zbrodni siedział obok Stefana Radicza. Pribicewicz stwierdza m. in., że nie jest w możności powiedzieć, czy zbrodnia została dokonana z własnej inicjatywy przez Raczycza, czy miał on też wspólników.

Pozatem odczytano zeznania b. deputowanego Maczeka, był. szefa chorwackiej partji chłopskiej. Zkolei zeznawało szereg świadków, którzy m. in. twierdzą, że widzieli jak jeden z oskarżonych, Tomasz Popowicz wykrzyknął, że nie będzie pokoju dopóty, dopóki nie spadnie głowa Stefana Radicza. Inny świadek, b. deputowany Wilder oświadczył, że po zbrodni spostrzegł posła Jowanowicza obok zabitego posła Bassaryczka. Jowanowicz powiedział wyraźnie następujące słowa: „W ten sposób oczyszcza się swój honor". Odbywa się przesłuchiwanie dalszych świadków.

Interwencja sowiecka po aresztowaniu konsulatu charbińskiego.

MOSKWA, 31.V (Pat). Tass donosi: Rewizja policji chińskiej w konsulacie sowieckim w Charbinie spowodowała interwencję konsula generalnego ZSRR w Mukdenie, który zgłosił u władz chińskich zażalenie i zażądał wypuszczenie na wolność 40 obywateli sowieckich, którzy znajdowali się w czasie rewizji w konsulacie charbińskim i zostali przez policję chińską aresztowani.

Zarząd socjalistycznej partji niemieckiej.

BERLIN, 31.V (Pat). Na kongresie socjalistycznym w Magdeburgu dokonano wyboru zarządu partji. Zarząd dotychczasowy wybrany został ponownie. Na dwóch przewodniczących równorzędnych partji wybrano 306 i 273 głosami na 386 głosów obu dotychczasowych przewodniczących Welsa i Clispiena. Miejsce trzeciego przewodniczącego zostało nie obsadzone. Zostawione jest ono dla obecnego kanclerza Müllera.

Trzęsienie ziemi w Brazylji.

BUENOS AIRES, 31.V (Pat). W czasie ostatniego trzęsienia ziemi zginęło w miejscowości Villaatuel 15 osób, 60 odniosło rany. W miejscowości Lasmavinas 18 osób poniosło śmierć, 40 zostało rannych. Połowa Villaateul uległa zniszczeniu, reszta zaś domów doznała uszkodzeń. W miejscowości Lasmalvinas zniszczone zostały liczne domy. Do miejscowości, nawiedzonych katastrofą wysłano pośpieszną pomoc.

Teatr Polski

„LUTNIA".

„Ich czworo" Gabryeli Zapolskiej.

Sztuki Zapolskiej, tak bardzo sceniczne, w których akcja płynie żywo, a wszystkie typy są plastycznie podpatrzone i ujęte, nie zestarzeją się chyba nigdy, gdyż zawsze będą ludzie mali i głupi, których horyzonty życiowe obejmują ciasny krąg partykularza i niemal najprymitywniejszych potrzeb. Z całą przyjemnością można też oglądać sztuki Zapolskiej po kilkanaście razy, szczególniej o ile są dobrze grane.

Z głębokiem odczuciem i zrozumieniem wypowiedziany przez Wyrwicza prolog do „Ich czworo" na ostatniej premjerze, pozwalał spodziewać się, że i całe wykonanie sztuki będzie utrzymane na tym samym artystycznym poziomie. Niestety, było jednak dużo poważnych braków w wykonaniu, co mam wrażenie stało się z winy niewłaściwego obsadzenia poszczególnych ról.

P. Tymowska, która mogłaby być bardzo dobrą panną Manią, nieco raziła brakiem szczerości w wykonaniu roli żony, typu mieszczanki głupiej, egoistycznej i ciasnej ale o nawskroś impulsywnej naturze, p. Tymowska nadała jej sztuczność o nieco histerycznem zabarwieniu. P. Jasińska-Detkowska absolutnie się nie nadaje do roli panny Mani tak warunkami zewnętrznymi jak i rodzajem swego talentu.

P. Szletyński nie potrafił wydobyć całego tragizmu „męża" intelektualisty, o słabej woli, bezsilnie szamocącego się w splocie ludzkiej głupoty i przesądów mieszczańskich, był bladym w ekspresji i nie umiał wydobyć silniejszych akcentów nawet w momencie, gdy swem zdecydowanem wystąpieniem i zachowaniem, zmusza żonę i Fedyckiego do uszanowania swojej woli i posłuchu. Wielkie pytanie czy rola męża nie odpowiadałaby bardziej p. Malinowskiemu, który jako Fedycki był poprawny, ale płaska wesołość i głupia dezinwolontura mieszczańskiego Don Juana była w interpretacji p. Malinowskiego trochę za bardzo sztuczna i robiona.

Bardzo dobrze i na właściwym poziomie postawiła rolę „wdowy" p. Molska, umiejętnie wydobywając tragikomizm podstarzałej rozkochanej mieszczki gotowej z rezygnacją wszystko przeczekać.

Z największem zainteresowaniem śledziliśmy grę Jasi Owczarkówny. Ta mała dziewczynka, której grę podziwialiśmy już w „Lecie" Ritnera i kilku innych sztukach, włożyła w rolę Lilusi tyle prostoty, szczerości i ciepła, że stała się największą atrakcją tego wieczoru. Wielkie zdolności sceniczne Jasi pozwalają przypuszczać, że wyrośnie ona kiedyś na prawdziwą gwiazdę sceny polskiej.

Zastępca.

WŚRÓD PISM

— Zeszyt marcowy „Przeglądu Politycznego" przynosi na wstępie parę gorących słów wspomnienia oraz fotografję i życiorys ś. p. Stanisława Grabiańskiego, swego założyciela, wydawcy i redaktora, który zmarł w Paryżu dn. 6. III. b. r.

Na dalszą treść tego zeszytu składają się następujące artykuły: Alfreda Zimmern'a, b. profesora uniwersytetu w Oxford, wicedyrektora Instytutu współpracy umysłowej w Paryżu, o „Imperjum Brytyjskiem po wielkiej wojnie"; Dwa następne artykuły zajmują się zagadnieniem mniejszościowem przyczem pierwszy z nich, pióra dr. Władysława Sokołowskiego omawia dzieje tego zagadnienia na terenie Ligi Narodów, drugi zaś poświęcony jest specjalnie celom niemieckiej polityki mniejszościowej; autor tego artykułu p. Stanisław Paprocki z dużą znajomością rzeczy kreśli najważniejsze wytyczne niemieckiej polityki w tej dziedzinie, popierając swe wywody licznemi danemi statystycznemi.

W dziale kroniki zagranicznej znajdujemy wiadomości o stosunkach japońsko-sowieckich, o sytuacji przedwyborczej w Anglji, o stosunkach jugosłowiańsko-bułgarskich, o sytuacji politycznej na Węgrzech i w Finlandji i t. d.

Treść tego ciekawego zeszytu uzupełniają zwykłe działy kroniki bibljograficznej, bibljografji i chronologicznego zestawienia wydarzeń.

WIEŚCI i OBRAZKI z KRAJU

Tło strajku w gimnazjum żydowskiem w Baranowiczach

W związku z trwającym od dłuższego czasu strajkiem w baranowickiem gimnazjum żydowskiem, od własnego korespondenta z Baranowicz otrzymujemy garść szczegółów ilustrujących tło i podłoże zatargu, który, rzec można, powstał właściwie między zarządem Stow. „Tarbut" z jednej strony, a personelem nauczycielskim gimnazjum z drugiej.

Istniejące od kilku lat w Baranowiczach gimnazjum „Tarbut" posiadało dotychczas język wykładowy hebrajski. W tym roku jednak zarząd stowarzyszenia „Tarbut", który jest koncesjonarjuszem tegoż gimnazjum postanowił przekształcić je na szkołę utrakwistyczną polsko-hebrajską, na co też zgodził się i komitet rodzicielski. Zmiany mianowicie dokonać podczas feryj wielkanocnych i w tym celu wysłano do kuratorjum okręgu wileńskiego podanie z prośbą o przemianowanie istniejącego gimnazjum na gimnazjum z językiem wykładowym polskim i hebrajskim p. n. „Jehudyja". Kuratorjum podanie załatwiło przychylnie. Ale stało się to wówczas, kiedy większość personelu nauczycielskiego z racji feryj wielkanocnych była po za Baranowiczami i o niczem nie wiedziała, a o dokonanych zmianach dowiadując się dopiero po powrocie, gdy miały się już rozpocząć zajęcia.

Było to wielką niespodzianką dla wszystkich, niemożliwą jednak do przyjęcia przez tych z pośród nauczycieli, którzy języka polskiego nie posiadają, przez co nie mogliby nadal wykładać swego przedmiotu. Nauczyciele więc ci namówili uczęszczającą do szkoły młodzież do rozpoczęcia strajku z wysunięciem warunku, że przerwą go gdy językiem wykładowym będzie jak przedtem język hebrajski.

Po stronie tych nauczycieli stanęła i część rodziców. Większość jednak rodziców wypowiedziała się za językiem wykładowym polskim.

Tymczasem strajk trwa i pomimo przybycia do Baranowicz przedstawicieli centrali „Tarbut" z Warszawy, nie ma na razie możliwości jego zlikwidowania.

Pożary.

Telefonem od własnego korespondenta z Nowogródka.

W nocy z 30 na 31 ub. mies. we wsi Nahorodowicze gm. bielickiej wybuchł pożar, który strawił 24 zabudowania. Mimo natychmiastowego przybycia straży ogniowej pożaru nie zdołano w krótkim czasie zlokalizować. Straty wynoszą przeszło 100 tys. złotych.

(Telef. od własn. koresp. z Lidy).

Wczoraj o 4 popoł. w Lidzie w fabr. mydła Kiwelowicza przy ul. Piaski skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar, który strawił główny budynek fabryczny.

Lidzka staż ogniowa przybyła po 15 min. na miejsce pożaru ogień zlokalizowała wskutek czego udało się ocalić pozostałe budynki.

BIAŁYSTOK

— **W Białymstoku powstanie strzelnica.** Komitet wych. fiz. i prz. wojsk. zwrócił się do magistratu m. Białegostoku z prośbą o udzielenie mu placu na urządzenie strzelnicy. W związku z tem specjalna komisja magistracka dokonała oględzin placu przy ul. Branickiego i uznała teplac za miejsce odpowiednie pod strzelnicę. Wobec tej opinji magistrat białostocki załatwi przychylnie prośbę komitetu WFPW.

DRUJA

— **Egzaminy wstępne w gimnazjum polskiem im. Kr. Stefana Batorego w Drui do klas IV, V, VI, VII-ej** odbędą się między 15 a 30 czerwca. Podania będą przyjmowane tylko do 10 czerwca. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo szkolne i świadectwo szczepienia ospy. *Dyrekcja.*

Popierajcie Ligę Morską

Z podróży inspekcyjnej p. wojewody wileńskiego Wł. Raczkiewicza.

W Głębokiem.

W Głębokiem p. wojewoda był podejmowany w dniu 29 maja, po uroczystości poświęcenia kasyna, przez społeczeństwo miejscowe z duchowieństwem wszystkich wyznań na czele. W imieniu obywateli miasta przemawiał dyrektor gimnazjum Kozicki, poczem w imieniu osadników p. Jastrzębski. W odpowiedzi na te przemówienia p. wojewoda zaznaczył, że wzrastające obecnie coraz bardziej harmonijną pracę całej ludności w osiągnięciu dobrobytu kulturalnego i materjalnego jak również coraz życzliwsze współdziałanie społeczeństwa z organami władzy, co pozwoli osiągnąć szybkie wyniki dla dobra gminy, powiatu, kraju i państwa. W zakończeniu swego przemówienia p. wojewoda wzywał do zdwojenia wysiłków w wyścigu pracy, do którego wzywa nas Budowniczy Państwa, Marszałek Piłsudski.

W Postawach.

Dnia 30-go maja w 7 dniu swej podróży inspekcyjnej p. wojewoda Wł. Raczkiewicz dokonał inspekcji pow. postawskiego. W godzinach południowych p. wojewoda wziął udział w uroczystem nabożeństwie i procesji z okazji święta Bożego Ciała w Zadziewiu. Nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Pieślak, kazanie wygłosił i prowadził procesję ks. proboszcz postawski Karczmarek. W czasie procesji celebransa prowadzili p. wojewoda, p. starosta postawski i osoby towarzyszące p. wojewodzie.

W godzinach popołudniowych p. wojewoda udał się na inspekcję gmin hruzdowskiej i miadziolskiej. Po dokładnej lustracji biurowości tych gmin i zaznajomieniu się z ich stanem porządkowym i sanitarnym oraz po zbadaniu potrzeb w zakresie pomocy ludności dotkniętej klęską nieurodzaju p. wojewoda zarządził wydzielenie zapomóg z ich funduszów dla najbiedniejszej ludności. W Hruzdowie p. wojewoda oglądał nowowybudowany okazały gmach gminy. W Niekasiecku p. wojewoda zwiedził [illegible] ochronkę dla dziewcząt i chłopców oraz wysłuchał produkcji artystycznych w wykonaniu dzieci, którym rozdał słodycze. Z Miadzioła p. wojewoda udał się nad Narocz, gdzie badał stan i postęp robót budowlanych, związanych z wzniesieniem schroniska, które ma być jeszcze w ciągu lata wykończone i oddane do użytku publicznego. Po drodze p. wojewoda wysłuchał w poszczególnych gminach i osiedlach petycyj ludności i zarządził pomoc.

Przez Kobylnik i Michaliszki w nocy z dnia 30 na 31 maja p. wojewoda powrócił do Wilna i w piątek rano objął urzędowanie.

W związku z podróżą inspekcyjną p. wojewody odbywają się obecnie w województwie prace, związane z wynikami inspekcji i z wydaniem niezbędnych zarządzeń polustracyjnych.

Ankieta do zbadania stanu teatrów amatorskich.

T-wo Teatru Ludowego w Wilnie, pragnąc przystąpić do planowej pracy na terenie postanowiło rozpisać ankietę, któraby zobrazowała obecny stan teatrów ludowych i amatorskich na terenie Wileńszczyzny i Nowogródczyzny. W tym celu T-wo rozesłało do wszystkich zespołów teatrów amatorskich specjalne blankiety, zaś ugrupowania niezrzeszone, lub te, które takich blankietów nie otrzymają uprasza o przysłanie danych o sobie podając:

Miejscowość (wieś, powiat, poczta). Czy istnieje zespół teatralny? Czy istnieje przy jakiemś Towarzystwie? Kiedy powstał? Z ilu członków składa się zespół, ile osób grywa? Jakie dawano przedstawienia? Tytuły sztuk? Obchody? Wieczornice? Kto zespołem kieruje, nazwisko, imię, zatrudnienie? Zatrudnienie członków? Czy zespół wyjeżdżał dalej? Jaka była frekwencja? Kiedy więcej publiczności, latem czy zimą? Czy dawano przedstawienia na dworze? Czy na danej miejscowości były przedstawienia szkolne? Czy odbywały się obchody, wieczornice były tylko po polsku czy też składały się z białoruskich, lub litewskich deklamacyj, czy sztuk? Czy są w zespole chóry i jakie? Czy były tańce? Czego brakuje zespołom (sztuk do grania, reżyserów, [illegible])? Podpis osoby reprezentującej zespół.

Dane te należy bezzwłocznie przesłać pod adresem Towarzystwa Polskiego Teatru Ludowego w Wilnie (Zawalna 16—8), [illegible] Teatrów Amatorskich w woj. wileńskiem i nowogródzkiem.

Uroczystości Bożego Ciała.

Tegoroczne uroczystości Bożego Ciała ściągnęły do Wilna tłumy wiernych nawet z najdalszej prowincji.

Już w przeddzień miasto przybrało odświętny wygląd, domy udekorowane flagami i zielenią, a w witrynach okien wystawiono obrazy.

Mimo niepewnej pogody procesja wypadła imponująco, tłumy wiernych zalegały ulice, a niezliczona ilość sztandarów i chorągwi stanowiła barwny i malowniczy widok.

Procesję poprzedzała kompanja honorowa wojskowa z orkiestrą, za którą szły ze sztandarami: młodzież akademicka i szkolna, delegacje korporacyj, związki, najrozmaitsze cechy, bractwa i t. p. W procesji brali również udział emigranci litewscy ze sztandarem. Długi korowód chorągwi kościelnych stanowiły procesje ze wszystkich kościołów wileńskich, za któremi postępował kler, zakony i kapituła. Otoczony honorową strażą oficerów, pod imponująco prezentującym się baldachinem, J. E. arcybiskup ks. Jałbrzykowski niósł Eucharystję, dalej postępowali przedstawiciele władz miejscowych, między innemi: J. M. rektor U. S. B. ks. Falkowski, vice-wojewoda Kirtiklis, starosta grodzki Iszora; ławnicy: d-r Maleszewski i Łokucjewski, komendant placu pułk. Iwo Giżycki, przedstawiciele sądownictwa, oraz korpus oficerski.

Procesję zamykały rozmodlone rzesze wiernych.

Po sumie w Bazylice katedralnej procesja wyruszyła ulicami Zamkową, Św.-Jańską, Dominikańską, Wileńską, Orzeszkowej i Mickiewicza. Koło kościołów św. Jana, św. Katarzyny i św. Jerzego przed specjalnie zbudowanemi ołtarzami odprawiano krótkie modły.

Nabożeństwo zakończono przy Bazylice hymnem „Te Deum", w czasie którego po zwrotce „Salvum pac"... J. E. arcybiskup-metropolita wileński udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Głodówka więźniów politycznych wygasa.

Jak się dowiadujemy, trwająca od 6 dni głodówka więźniów politycznych w więzieniu Łukiskiem dobiega już końca. W dalszym ciągu odmawia przyjęcia pokarmu zaledwie nieliczna garstka więźniów, względem których stosuje się sztuczne odżywianie.

Przypuszczać należy, iż w dniu dzisiejszym nastąpi ostateczna likwidacja głodówki.

KRONIKA

Sobota 1 Czerwca	
Dziś: Bł. Jakóba.	
Jutro: Marcelina.	
Wschód słońca—g.	3 m. 32.
Zachód „	g. 19 m. 10

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 31/V—1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach	758
Temperatura średnia	+ 13° C
Opady w milimetrach	1
Wiatr przeważający	Zachodni.

Uwagi: półpochmurno, przelotny opad.
Minimum: + 2
Maximum: + 17° C.
Tendencja barometr.: spadek ciśnienia.

URZĘDOWA

— **Przyjęcia u p. wojewody.** W dniu 31-go b. m. pan wojewoda Wł. Raczkiewicz przyjął na posłuchaniach kilku szefów władz i konferował z nimi w sprawach, związanych z wynikami inspekcji powiatów, z której p. wojewoda powrócił w dniu wczorajszym. Przyjęci byli przez p. wojewodę kolejno pp.: prezes izby skarbowej Malecki, prezes dyrekcji drog wodnych Bosiacki, prezes okr. urzędu ziemskiego Łączyński i dyr. oddziału Banku Rolnego Maculewicz.

ADMINISTRACYJNA

— **Kary na opieszałych właścicieli domów.** W dniu wczorajszym starosta grodzki ukarał właściciela domu Nr 6 przy ul. Wielkiej, Abrama Ickowicza grzywną 200 zł., właściciela domu Nr 23 przy ul. Sadowej, Taubę Kapłana grzywną 300 zł., właściciela domu Nr 8 przy ul. Niemieckiej, Abrama Margolisa grzywną 300 zł. oraz właścicielkę domu Nr 6 przy ul. Niemieckiej, Zofję Koczyner grzywną 200 zł wszystkich za niewykonanie w terminie nakazanych przez magistrat remontów i odnowienia domów.

MIEJSKA

— **Powrót do urzędowania.** Szef sekcji finansowej magistratu ławnik Żejmo, po powrocie z Warszawy, w dniu wczorajszym objął urzędowanie.

— **Ciężka sytuacja.** Do Komitetu rozbudowy m. Wilna od właścicieli nieruchomości napływa mnóstwo podań o udzielenie pożyczek na drobne remonty domów. Magistrat wyczerpał już stare kredyty, udzielenia zaś nowych kredytów Bank Gospodarstwa Krajowego narazie odmawia. W ten sposób wytworzyła się sytuacja b. ciężka zarówno dla magistratu, jak i właścicili domów, których magistrat z polecenia władz państwowych musi zmuszać do uporządkowania swoich nieruchomości.

— **Unieruchomienie kin.** Z nastąpieniem wiosny spadła znacznie frekwencja w kinach, co spowodowało właścicielom poważne trudności finansowe w prowadzeniu przedsiębiorstw. W związku z powyższem, jak się dowiadujemy, z dniem 1-go czerwca właściciele kin: „Polonja", „Światowid", „Piccadilly" i „Eden" zamierzają czasowo zamknąć swe kina.

— **Nadzór nad ruchem kołowym.** W związku z licznemi ostatnio nieszczęśliwemi wypadkami, spowodowanemi przez nieostrożną jazdę, komenda policji wydała zarządzenie wzmożenia nadzoru nad ruchem kołowym w mieście.

— **Narada w sprawie teatru miejskiego.** Wczoraj wieczorem w sprawie teatru miejskiego na Pohulance odbyła się narada między przedstawicielami samorządu wileńskiego, a delegatami Związku artystów scen polskich.

— **Obowiązujące ceny na chleb.** Wobec tego, że cena mąki żytniej w dalszym ciągu uległa znacznej zniżce—starosta grodzki ustalił następujące ceny maksymalne na chleb żytni w sprzedaży detalicznej: Chleb żytni 70% za 1 kilogram 46 groszy, chleb żytni 98% za 1 kilogram 37 groszy.

Ceny te obowiązują od dnia 2 czerwca r. b.

SANITARNA

— **Szczepienie ochronne przeciwko czerwonce.** W związku ze zbliżającym się sezonem owocowym któremu zawsze towarzyszą liczne wypadki zachorowań na czerwonkę, Państwowy Zakład Higjeny przygotował większe zapasy szczepień ochronnych przeciwko tej chorobie. W najbliższych dniach szczepionki te rozesłane zostaną do urzędów zdrowia poszczególnych województw.

SAMORZĄDOWA

— **Kredyty na inwestycje samorządowe.** Jak się dowiadujemy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych ukończono prace nad badaniem obecnego zapotrzebowania kredytowego samorządów na wykończenie rozpoczętych inwestycyj.

Badania te rozpoczęto przez rozpisanie ankiety, która w swym wyniku pozwoliła na określenie wysokości zapotrzebowania kredytowego samorządów w tej mierze na 120 miljonów zł.

Dalsze badania prowadzone pod kątem widzenia dostosowania tych potrzeb do realnych warunków kredytowych rynku pieniężnego, polegały na analizie zgłoszonych zapotrzebowań i wybraniu z nich najbardziej aktualnych i najwięcej pilnych.

Wynik tej analizy pozwolił na zredukowanie pierwotnie obliczonej kwoty do wysokości 44 milj. zł. Ta ostatnia suma będzie brana pod uwagę przy ustalaniu planu kredytowania inwestycyj samorządowych w r. b., przyczem będzie stosowana jeszcze pewna kolejność.

Realizacja omawianych zapotrzebowań następować będzie stopniowo zależnie od sytuacji finansowej rynku.

UNIWERSYTECKA

— **Egzamina magisterskie** na wydziale humanistycznym U. S. B. w terminie letnim roku akademickiego 1928/29 odbywać się będą od 24-go czerwca 1929 r. Do egzaminów zgłaszać się należy pisemnie w czasie 5 do 10 czerwca b. r.

— **Z wydziału humanistycznego U. S. B.** Stopień magistra filozofji w zakresie historji uzyskała p. Irena Stankiewiczowa.

SPRAWY AKADEMICKIE

— **Walne zebranie Chóru Akademickiego U. S. B.** W piątek dnia 24 maja b. r. odbyło się walne zebranie Chóru Akademickiego U. S. B. z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum, 3) sprawozdanie ustępującego zarządu, 4) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 5) dyskusja nad sprawozdaniem, 6) wybory nowych władz, 7) wolne wnioski.

Ze sprawozdania kol. Lewandowskiego, prezesa ustępującego zarządu widać, że Chór, pomimo niewielkiej ilości członków, rozwinął w roku ubiegłym dość żywą działalność: 4 razy występował w radjo, urządził wycieczkę artystyczną do Lidy, brał udział w konkursie chórów wileńskich, zorganizował koncert p. Korwin - Szymanowskiej, podejmował wycieczkę Akademickiego Koła Muzycznego z Warszawy, występującego tu na Środzie Literackiej i na koncercie w Reducie, brał udział w wieczorach autorskich organizowanych przez S. T. O. Koła Polonistów, w otwarciu roku akademickiego 1928/29. Ponadto były urządzane wycieczki i zebrania towarzyskie mające na celu pogłębienie współżycia członków Chóru.

W wyniku wyborow do nowego zarządu weszli: J. Wierzbicka — prezes, K. Marcewicz — wiceprezes, A. Chmielewski—sekretarz, H. Sołowiejówna — skarbnik, M. Nikotyn — bibljotekarz.

SPRAWY SZKOLNE

— **Koncert i loterja.** W niedzielę 2 b. m. o godz. 7 wiecz. w szkole powsz. „Świt" odbędzie się koncert (fortepian i chóry szkolne)

Po koncercie gry towarzyskie oraz losowanie loterji. Cena losu 30 gr. Wstęp na koncert 30 gr. Dochód przeznaczony na umożliwienie niezamożnym uczniom wyjazdu na Powszechną Wystawę Krajową z wycieczką szkolną.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Walne zgromadzenie Związku drobnych kupców chreścijan m. Wilna.** W dniu 2 czerwca b. r. o godz. 4 popoł. w lokalu przy ul. Zawalnej 1 m. 4, odbędzie się walne zebranie członków Związku drobnych kupców chreścijan m. Wilna. Na porządku obrad: sprawy sanitarne, podatkowe, sprawa założenia spółdzielni-hurtowni i wolne wnioski.

Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich drobnych kupców jest niezbędna

— **Zebranie właścicieli drobn. i średn. nieruchomości dzielnicy Antokol.** Za przykładem dzielnicy Zarzecza — drobnych i średnich właścicieli nieruchomości, w pierwszym rzędzie postępuje dzielnica Antokolska—organizując zebranie swej dzielnicy drobnych i średnich właścicieli nieruchomości w niedzielę dnia 2-go czerwca 1929 r. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej, przy ul. Antokolskiej Nr 44 o godz. 4 popoł. Pożądany jest jaknajliczniejszy udział właścicieli nieruchomości z powyższej dzielnicy.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Doroczne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża.** Polski Czerwony Krzyż na okręg wileński odbył w nowym swym lokalu przy ul. Zawalnej Nr 1, doroczne walne zebranie, w którem przewodniczył p. prezes wileńskiej izby skarbowej Jan Malecki. Głównym tematem zebrania było bardzo wyczerpujące sprawozdanie, przedłożone przez prezesa zarządu Czerwonego Krzyża p. Ludwika Uniechowskiego, które zawierało wiele interesujących szczegułów doniosłej i energicznej działalności tej instytucji na naszym terenie. Ciekawym był szczegół, iż Polski Czerwony Krzyż pośpieszył z wydatną pomocą pogorzelcom w Iwju, organizując na miejscu pomoc sanitarną dla miejscowej ludności.

Nasz Czerwony Krzyż rozwija się doskonale. Podczas kiedy budżet na rok ubiegły zamykał się ogólną cyfrą w wydatkach i dochodach 88.716 złotych, na rok bież. preliminowany budżet urósł do sumy 84.052 zł. Jedną z większych pozycyj wydatków w nowym roku budżetowym jest wydatek na dwa lotne oddziały przeznaczone do walki z chorobami ocznemi. Oddziały te uformowane z personelu kliniki ocznej uniwersytetu S. B. wyruszą w czasie feryj letnich na trzy miesiące na teren powiatu dziśnieńsiego, ażeby pośpieszyć tamtejszej ludności z pomocą przeciwko grasującej jaglicy i in. chorobom uczu. P. marszałek Senatu prof. Szymański osobiście dwukrotnie ma zamiar objechać tereny, na których pracować będą wspomniane oddziały.

Polski Czerwony Krzyż obchodzić będzie w r. bież. 10-lecie swego istnienia. Obchód ten odbędzie się w czasie Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża w dniach od 2 do 9 czerwca r. b. Ostatni dzień tygodnia, mianowicie dzień 9 czerwca poświęcony będzie uroczystości 10-lecia. W dniu tym ks. biskup Bandurski odprawi w kościele św. Jana mszę poczem odbędzie się defilada młodzieży, kół Polskiego Czerwone. Krzyża, pokazy obrony przeciwgazowej dla harcerstwa i młodzieży szkolnej oraz inne imprezy.

Przy końcu walnego zebrania dokonano wyborów do komitetu i zarządu.

— **Konkurs modeli latających.** W niedzielę dnia 16 czerwca zarząd komitetu wojewódzkiego wileńskiego L. O. P. P. organizuje wojewódzki konkurs modeli latających eliminacyjny do Wszechpolskiego konkursu modeli. W konkursie mogą brać udział zarówno modelarze zrzeszeni w modelarniach jak i pracujący samodzielnie oraz instruktorzy modelarstwa.

Zgłoszenia do konkursu przyjmuje biuro L. O. P. P. do dnia 10 czerwca włącznie przy ulicy Mickiewicza Nr 7, tam też udzielane są bliższe informacje tyczące się konkursu. W razie niepogody w dniu 16-VI konkurs zostanie odłożony.

— **Posiedzenie W. W. Woj. Kom. Floty Narodowej.** W dniu 28 odbyło sie w małej sali konferencyjnej wileńskiego urzędu wojewódzkiego posiedzenie wydziału wykon. wojew. Komitetu Floty Narodowej.

W zastępstwie nieobecnego przewod. wydziału posła Jana Piłsudskiego — przewodniczył dyrktor T. Miśkiewicz. Sprawozdanie z działalności wydziału na okres ubiegłego półrocza złożył sekretarz wojewódzki J. B. Robakowski. Po dyskusji nad sprawozdaniem powzięto szereg uchwał, dotyczących dalszej pracy organizaryjnej na tut. terenie oraz postanowiono wyrazić specjalne podziękowanie prezesowi dyrekcji poczt i telegrafów inż. J. Żółtowskiemu za owocną pracę dla Komitetu Floty Narodowej na terenie podległego mu urządu. Powierzono również senatorowi J. Trzeciakowi uzgodnienie zgłoszonych przez wydział projektów z Centralą Komitetu Floty Narodowej w Warszawie.

TEATR i MUZYKA

TEATR POLSKI („Lutnia")

— **Dzisiejszy pożegnalny wieczór Hanki Ordonówny.** Dziś urocza Hanka Ordonówna wystąpi w zupełnie nowym programie, obejmującym najcenniejsze perły jej wszechstronnego repertuaru. Obok Hanki Ordonówny wystąpi świetny Marjan Rentgen. Zainteresowanie temi wieczorami ogromne.

— **Gościna artystów stolicy.** Jutro więc Teatr Polski będzie gościć troje wybitnych i zarazem najpopularniejszych artystów teatrów miejskich w Warszawie, a mianowicie: Marję Majdrowiczównę, Antoniego Różyskiego i Władysława Lenczewskiego. Artyści ci wystąpią w Wilnie w jednej tylko komedji Lonsdale „Kokoty z towarzystwa", której premjerę wyznaczono na jutro, to jest niedzielę.

— Donosiliśmy o wieczorze tanecznym zespołu Lidji Winogradzkiej, który odbędzie się dnia 2 czerwca o godz. 8.30 wieczór w sali „Reduty" przygotowanym z wielkim nakładem kosztów i pracy aby mógł stanowić prawdziwe święto wiosny i tańca. Obecnie donosimy, że p. Lidja Winogradzka po występach w Wilnie wyjeżdża ze swoim zespołem zagranicę.

Bilety do nabycia w „Orbisie". 1628

RADJO

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ

Fala 456 mtr. Sygnał; Kukułka.

SOBOTA, dn. 1 czerwca 1929 r.

11.56—12.10: Sygnał czasu, hejnał, oraz komunikat meteorologiczny. 12.10 — 13.00: Komunikat Powszechnej Wystawy Krajowej. 15.35—16.00: Pieśni majowe. 16.00—17.00: Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci i młodzieży. 17.00—17.15 Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin i chwilka litewska. 17.15—17.35: Muzyka z płyt gramofon. 17.35—18,00: „Spacery z małemi dziećmi" — wygł. Weryho-Radziwiłłowiczowa. 18.00—19.00: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy. 19.00—19.10: Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej. 19.10—19.30: Feljeton aktualny. 19.30—19.55: „Radjokronika" — wygł. dr. Marjan Stępowski. 19.55—20.00: Sygnał czasu. 20.00—20.25: Program na tydzień następny i komunikaty. 20.30—22.00: Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. 22.00—22.25: Odczyt. 22.25—23.00: Kumunikaty: P. A. T., policyjny, sportowy i inne. 23.00—24.30: Transmisja z salonu Philipsa w Wilnie. Koncert przebojów sezonu w wyk. Jadwigi Krużanki i zespołu jazzbandowego.

NIEDZIELA, dnia 2 czerwca 1929 r.

11.00—11.45: Nabożeństwo z katedry Poznańskiej. 11.45—11.55: Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajojowej. 11.56—12.10: Sygnał czasu, hejnał oraz komunikat meteorologiczny. 12.10—14.00: Koncert orkiestry 85 płk. piech. pod dyr. Teodora Wołszczuka. 14.00—15.00: Odczyty rolnicze z Warszawy. 15.00—17.00: Przerwa. 17.00—17.25: Audycja dla dzieci, opowie Zulla Minkiewiczówna. 17.30 — 17.45: Muzyka z płyt gramofon. 17.45—18.10: Odczyt p. t. „Rozwój i działalność Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych" — wygł. Stanistław Dobosz. 18.10—18,35 Kukułka wileńska. 18.35—19.10: „Z dziejów i przeżyć narodu" — wygł. pprof. H. Mościcki. 19.00:—19.25: Odczyt p. t. „O odnowionej auli Smuglewicza „wygł. Jan Kossonoga. 19.25—19.50: „Dzieje Shogunów w Japonji" — odczyt wygł. prof. Bohdan Richter. 19.56—20.00: Sygnał czasu. 20.00—20.30: Transmisja z Katowic: Słuchowisko wesołe. 20.30: Koncert. Po koncercie komunikaty: P. A. T., policyjny, sportowy i inne. Muzyka taneczna.

Na wileńskim bruku.

— **Kradzieże.** Bohdanowi Kościałkowskiemu (Tartaki 15) i Edwardzie Mejerowiczównie (Piłsudskiego 33) skradziono przez okna garderoby ogólnej wartości 2300 zł.

— **Spadł robotnik.** Podczas pracy spadł z wysokości 9 mtr. Jan Sieduszkin (Kalwaryjska 84), zajęty przy budowie szkoły technicznej na ul. Holendernia 12. Poszkodowanego odwieziono do szpitala św. Jakóba.

— **3 sprawców kradzieży** u Kłodeckiego (ul. Zamkowa) ujęto w Suwałkach. Część towarów galanteryjnych znaleziono. Reszta towaru została zapewne przeszwarcowana zagranicę.

— **Wypadki samochodowe.** Na ul. Wileńskiej taksówka Nr. 14154 uszkodziła dorożkę, a następnie wjechała na ścianę domu Nr 8. Taksówką kierowali na zmianę nie mając praw jazdy szofer Jurkowlaniec (Pionierska 15) i niejaki Kozłowski, urzędnik izby skarbowej.

Koło ratusza na ul. Wielkiej autobus Nr 14028 przejechał 6-letniego Izaaka Lejzerowicza (Połocka 4), który uległ potłuczeniom.

— **Czerwona płachta.** Nocy wczorajszej na zaułku Krupniczym miejscowi komuniści wywiesili czerwoną płachtę z hasłami antypaństwowemi.

Skonfiskowany sztandar komunistyczny odniesiono do najbliższego komisarjatu P. P.

SPORT

1-szy dzień wyścigów konnych.

Mimo b. niepewnej pogody teren wyścigów konnych w Pośpieszce przepełniony publicznością, która z żywem zainteresowaniem śledziła przebieg rozegrywanych gonitw.

Do I-ej gonitwy płaskiej na przestrzeni około 2.100 mtr. o nagrodę 700 zł. stanęły 3 konie:

Pierwsze miejsce zajął *Bosfor* K. K. Ważyńskich pod por. K. Ważyńskim, mijając celownik w 2 m. 23 s., mając o 2 długości za sobą. *Esmeraldę* por. Aleksandrowicza, prowadzoną przez chł. st. Kondraciaka. Trzecim do mety przybiegł *Sae-Vin-B. W.* por. Donnera.

Totalizator wypłacał 14 zł.

II gonitwa z płotami o nagrodę 700 zł. na przestrzeni około 2.400 metr.

Z pośród 4 zapisanych koni wycofano *Jazzbanda* i *Pana Leona*. Rozgrywka przeprowadzona lekkie zwycięstwo w 3 m. 14 s. o 4 długości przyniosła *Juljuszowi* grona oficerów 27 p. ul. pod por. Juścińskim. Drugie miejsce zajął *Dobosz III* 20 szwadronu KOP, prowadzony przez chł. st. Kondraciaka.

Totalizator—13.

III gonitwa z 8 przeszkodami o nagrodę 700 zł. Dystans 3000 mtr.

Z pośród 3-ch zapisanych do biegu koni pierwsze miejsce w 4 m. 15 s. o 10 długości zajął *Jazzband* grona oficerów 1 p. ul. Krechowieckich prowadzony sprawnie przez por. Mineykę przed *Polishem* por. Gromnickiego pod właścicielem. Ostatni do mety przybył *Humbug* rtm. Wróblewskiego.

IV gonitwa z płotkami o nagrodę 500 zł. na dystansie około 2400 mtr. rozegrana została między *Aino II* rtm. Cierpickiego, dosiadanym przez właściciela a *Urokiem II* grona oficerów 1 p. ul. Krechowieckich pod por. Mineyką. Po stosunkowej walce w 3 m. 08 s. o nos zwyciężył *Aino II*. Drugie miejsce zajął *Urok II*, zaś dwa dalsze *Tancerka II* rtm. Reliszki i *Alba* rotm. Stpiczyńskiego.

Totalizator zwyczajny 15 zł., francuski 13 zł. i 11 zł.

Największą atrakcją była V gonitwa „Wielki Steeple-Chase Armji" im. I Marszałka J. Piłsudskiego o trzy wielkie nagrody: I — 10.000 zł. dla konia, 1.000 dla hodowcy i żeton pamiątkowy dla jeźdźca; II—3.000 zł. dla konia, 300 zł. dla hodowcy oraz III—1.000 zł. dla konia i 100 zł. dla hodowcy.

Gonitwa rozegrała się na dystansie 4800 mtr. przy 16 przeszkodach. Do rozgrywki stanęły 3 konie. Prawie cały parcours prowadziła *Bajeczna*, grona oficerów 27 p. ul., pod por. Juścińskim, mając tuż za sobą *Lapis Lazuri* K. K. Ważyńskich, prowadzona przez por. Kaz. Ważyńskiego i silnego og. *Wojakę*, dosiadanego przez właściciela por. Donnera. Na prostej wysunął się naprzód *Lapis Lazuri* i mimo intensywnego finiszowania por. Jasińskiego na *Bajecznej*, minął celownik zaledwie o szyję w 8 m. 02 s. *Wojak* po wzięciu 13-ej z rzędu przeszkody upadł, jednakże por. Donner zdołał doprowadzić konia do formy i przyszedł do mety trzeci z koleji.

Zwycięski jeździec por. Kazim. Ważyński otrzymał prócz nagród pieniężnych piękną odznakę w kształcie podkowy kryształowej ozdobionej brylantami.

Totalizator wypłacał 20 zł.

W ostatniej VI gonitwie płaskiej o nagrodę 500 zł. zwycięstwo lekko odniosła w 1 m. 48 s. o 3 długości *Renata* por. Gromnickiego przed *Wielmożną* 4 p. ul. oraz *Diomedem II* K. K. Ważyńskich.

Totalizator—34 zł.

Ogólną uwagę sportsmenów zwracały zmodyfikowane przez członka zarządu T. H. K. i P. S. K. hr. Brezę przeszkody znacznie rozszerzone i częściowo obetonowane, co nadaje torowi wygląd zachodnio-europejski.

Startował sprawnie i energicznie bar. Koechlich.

Następne, drugie z kolei wyścigi odbędą się jutro, w niedzielę, poprzedzone konkursem hippicznym dla podoficerów. Początek godz. 2 m. 30 pp. *Kos.*

Wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Wilnie.

Od roku już trwa na boisku Ośrodka Wych. Fiz. w Wilnie na Pióromoncie wytężona praca nad budową tam pierwszorzędnego stadjonu sportowego, stadjonu jakiego nie ma jeszcze gdzieindziej w Rzeczypospolitej. Praca ta osiągnęła obecnie b. wysokie napięcie i szybkie tempo w związku z niebawem mającem nastąpić uroczystem otwarciem stadjonu. W terminie tym zostaną jednak z szerokiego planu budowy wykończone tylko rzeczy najważniejsze, mianowicie wszystkie urządzenia do rozgrywek lekkoatletycznych, a pozatem 6 doskonałych kortów tenisowych. Co do pierwszych, to należą one do najlepszych z przyjętych w urządzeniach lekkoatletyce i wzorowane są na stosowanych w olimpjadach — ściśle — w ostatniej Olimpjadzie, z uwzględnieniem poczynionych tam doświadczeń. Na szczególną uwagę zasługuje wzpaniała bieżnia 6-o torowa, najdłuższa w Polsce i jedna z najdłuższych w Europie (420 m.). Owe sześć torów (dla sześciu biegących w starcie równocz.) są też szczególnem bardzo ważnym i zaledwie parę stadjonów w Rzplitej je ma (z tych niektóre dopiero w budowie); jest to także według wzoru olimpijskiego. Innem kapitalnem urządzeniem będzie piękny tor kolarski (zdaje się że również najdłuższy w Rzplitej), który jednak wykończony zostanie nieco później.

Duszą tej pracy jest kierownik Ośrodka Wych. Fiz. w Wilnie kpt. *Tadeusz Kawalec*. Jego to niezwykłej energji i pracowitości, w przeważającej mierze, będzie Wilno zawdzięczało to piękne dzieło. Obserwując od początku niemal tę budowę, mieliśmy nieraz okazję zauważyć i ocenić należycie rozmiary i wysiłków których kpt. Kawalec. z podziwu godną ofiarnością, wbrew jakimkolwiek przeszkodom, nie szczędzi w realizacji tego, swego pięknego zamierzenia. Usłyszawszy o mającem nastąpić wkrótce otwarciu stadjonu, udaliśmy się do p. kapitana z prośbą o parę informacyj o tem, a zwłaszcza o zapowiedzianych międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych. Oto najważniejsze punkty programu związanych z tem uroczystości.

Będzie to cały tydzień sportowy Ośrodka Wych. Fiz. w Wilnie, którego kulminacyjne momenty przypadną na dnie 14, 15 i 16-ty czerwca. A zatem:

14-go uroczyste otwarcie sali gimnastycznej Ośrodka W. F. przy ul. Ludwisarskiej 4, z poświęceniem jej oraz szeregiem pokazów zapraw do poszczególnych sportów oraz ich samych jak piłka koszykowa, szermierka na szable i floretу (z udziałem najlepszych polskich szermierzy), boks, lekka atletyka etc. Na zakończenie wyświetlone zostaną najlepsze filmy sportowe z szeregiem aktualności z bieżącego sezonu, oraz kroniką ubiegłego.

15-go jeszcze uroczystsze otwarcie stadjonu na Pióromoncie z całym ceremonjałem odpowiednim, przeciągnięciem taśmy etc. Spodziewane jest przybycie szeregu oficjalnych osobistości, których za racje nie wymieniamy, nie mając jeszcze odpowiednich zapowiedzi. Dalej — nastąpi clou uroczystości—*międzynarodowe zawody lekkoatletyczne*, z całym niemal ceremonjałem stosowanym na olimpjadach. Poprzedzi je defilada zawodników przy dźwiękach orkiestr. Najlepsze wyniki sygnalizowane będą przez wywieszanie flag państw, których zwycięscy zawodnicy są obywatelami, przy dźwiękach ich hymnów państwowych.

W zawodach wezmą udział przedstawiciele Łotwy, Estonji i Finlandji oraz najlepsi zawodnicy polscy. Z obcych — spodziewane są takie „asy" jak Finlandczyk Orjöla, mistrz dziesięcioboju ostatniej Olimjady, w Amsterdamie oraz znakomici konkurenci Nurmiego tamże, jego rodacy Larvy czy Loukola.

Do zawodów staną także najlepsi zawodnicy wileńscy, trenowani obecnie intensywnie przez wielokrotnego zwycięzcę na międzynarodowych turniejach Estończyka p. Klumberga. Spodziewane są wyborne wyniki. Niewątpliwie padnie wiele liczne zawodniczki, oprócz mięsowych i krajowych, mają przybyć także i z zagranicy.

W pierwszym dniu, w przerwach pom. rozgrywkami ma być rozegrany match koszykówki pom. najlepszemi zespołami wileńskiemi, zaś równocześnie z nim będzie dokonane otwarcie turnieju tenisowego.

16-go dokończenie międzynar. zawodów lekko-atl., turnieju tenisowego, oraz match piłki nożnej pom. reprezentantami Wilna i Grodna.

Organizacja zawodów jest tak planowana, iż można przewidywać, że będą one odbywały się szybko, utrzymując uwagę widza w ciągłem napięciu. Jest to niewątpliwie największa atrakcja najbliższych dni i należy się spodziewać, że frekwencja publiczności dopisze w całej pełni. (Oby tylko dopisała pogoda!...) W przewidywaniu licznego napływu publiczności będzie zorganizowana wcześniejsza sprzedaż biletów o czem obwieszczą odpowiednie ogłoszenia w prasie i poza nią. *In.*

NOWINY RADJOWE.

Co słychać nowego w Radjo wileńskiem.

Od 1-go czerwca rozpoczyna rozgłośnia wileńska swój letni sezon. Zmiana ta polega na nadaniu im charakteru bardziej rozrywkowego.

Programy rozpoczynać się będą o godz. 17-ej — część odczytowa zmniejszona zostanie do minimum—część muzyczna obejmie utwory o charakterze lżejszym, część audycyj literackich również oprze się na repertuarze wesołym, nie wyrzekając się wszakże nadawania od czasu do czasu słuchowisk reprezentacyjnych.

W dziale odczytów w najbliższym czasie rozpocznie się nowy szereg odczytów prof. U. S. B. Bronisława Rydzewskiego, który tym razem przeniesie wszech radjosłuchaczy poza granice Europy. Indje—Ameryka—Afryka.

Odczyty z działu higjeny już zdobyły sobie zasłużone uznanie. Tematem najbliższego odczytu będzie rola cieplа w naszem życiu. Odczyt wygłosi dr. A. Narkiewicz.

Pokrewnym cyklem są odczyty z działu „Dzieci nerwowe". Pierwszy odczyt o chorobach nerwowych u dziecka wygłosi dr. J. Hudynowiczówna. W dziale sztuki, dyrekcji programów udało się pozyskać współpracownictwo prof. U. S. B. Tadeusza Szydłowskiego, byłego konserwatora krakowskiego, historyka sztuki, autora wielu prac z tego zakresu. Prof. Szydłowski wygłosi szereg odczytów, z których pierwszy p.t. „Kościół św. Franciszka w Assyżu, jako kolebka włoskiego malarstwa monumentalnego" odbędzie się w dn. 3 czerwca o godz. 20, zaś następny p. t. „Matejko — Malczewski" w dn. 7 czerwca o godz. 17.25 i transmitowany będzie na inne stacje. W dziale literackim prof. U. S. B. Witold Taszycki rozpoczął w ubiegłym tygodniu szereg odczytów—wykładem p. t. „Początki piśmiennictwa polskiego". Najbliższy zaś odczyt będzie poświęcony „czeskim epigonowi polskiego romantyzmu".

Z Sądów

Banda szpiegów przed sądem.

We środę I wydział karny sądu okręgowego w składzie pp. sędziów: K. Kontowta (przewodniczący) oraz Miłaszewicza i Brzozowskiego przystąpił do rozpatrzenia i osądzenia grupy oskarżonych o uprawianie szpiegostwa na rzecz Rosji sowieckiej.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Mikołaj Łukjaniec, l. 28, Michał Dubowik, l. 23, Antoni Stojanowski, lat 27, Włodzimierz Chwalko, lat 25, Eustachy Sawiczuk, l. 25, Jan Bartoszewicz, Piotr Balcewicz, l. 23, Włodzimierz Malewicz, odpowiadający z więzienia oraz: plutonowy 3 p. sap. Michał Bakanowicz, l. 32, szeregowiec 3 p. sap. Eustachy Ameljanów, l. 23 i szeregowiec 3 p. sap. Stanisław Gajdel, osadzeni w więzieniu wojskowem, zaś sierżant komp. sztab. D.O.K. III Antoni Złoty i Józef Pirsztel, odpowiadający z wolnej stopy. Oskarżony Onufry Szarangowicz, pozostawiony za kaucją na wolnej stopie w międzyczasie zbiegł do Rosji.

Pierwszym dwum oskarżonym akt oskarżenia zarzuca, iż w lutym 1927 r. zebrali informacje o stanie kolejnictwa, odpisy tajnych rozkazów, plany magazynów amunicyjnych i projektowanych fortyfikacyj celem przekazania tych agentom wywiadu rosyjskiego. Spełnienie przestępstwa władze bezpieczeństwa uniemożliwiły, gdyż wporę aresztowały przestępców.

Wszystkim innym oskarżonym inkryminowana jest zbrodnia dopomagania agentom rosyjskim w zbieraniu wiadomości o siłach zbrojnych polskich, o stanie dróg komunikacyjnych i urządzeniach przeznaczonych do obrony wojennej państwa. Nadto 4 wojskowych, podsądnych w tej sprawie będą musieli ponieść odpowiedzialność spotęgowaną, gdyż materjały, z jakich korzystali, były im dostępne z tytułu ich służby w wojsku.

Oskarżenie wnosi podprokurator p. Giedrojć. Bronią zaś pp. adw. Jasiński, Szyndler, Żagielski, Engiel, Kulikowski, Czernichow, Szafkowski, Sienkiewiczówna i Szeskin.

W charakterze biegłego występuje mjr. Meyer.

Rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych.

W ciągu pierwszego dnia zbadano 8 świadków oskarżenia.

Wczoraj, w drugim dniu rozprawy, zbadano pozostałych świadków dowodowych, z których najbardziej wyczerpujące zeznania składał kpt. Buhard. Po przerwie obiadowej przesłuchano resztę świadków, wskazanych przez oskarżonych względnie ich obrońców.

Następnie sąd odczytał zeznania świadków nieobecnych a wreszcie przystąpiono do przejrzenia dowodów rzeczowych, znajdujących się w obfitości przy aktach sprawy.

Zkolei zabrał głos biegły major M. Meyer, który fachowo oceniał zbrodnie zamierzane lub dokonane przez oskarżonych. Ekspertyzę kaligraficzną dokumentów przeprowadzał biegły p. Kaczor.

O godz. 8 m. 15 przewodniczący p. sędzia Kontowtt zamknął przewód sądowy i oddał głos oskarżycielowi bublicznemu podprok. Gedrojciowi, który b. mocno argumentował zarzuty inkryminowane poszczególnym podsądnym. W konkluzji domagał się wymiaru sprawiedliwości.

Mowy obrończe otworzył mec. Zb. Jasiński, poczem przemawiał adw. Szyndler i wreszcie adw. Kulikowski.

Dalszy ciąg rozprawy stron, wobec spóźnionej pory (godz. 10 m. 15 wiecz.) sąd odroczył do godz. 9 rano dnia dzisiejszego.

Dziś spodziewane jest ogłoszenie wyroku. *Ka-er.*

KINA I FILMY

„Świat nocy".

HELIOS.

Nijaki tytuł, nijaki film. Stanowczo Dupont „zeszedł na psy". Po genjalnem „Variete" nadwyraz mizerny „Moulin Rouge" no i teraz ten nijaki „Świat nocy", a właściwie „Piccadilly" jak się zwie w oryginale angielskim. Ma on wprawdzie świetne momenty przypominające „Variete", ale obok nich bardzo słabe, zużyte i banalne, albo zgoła niedołężne. Nie uratowała go ani Gilda Gray (recte — Marysia Michalska, krakowianka) ani zachwycająca Chinka, Anna May Wong, którą pamiętamy wszyscy tak świetną w „Brudnych pieniądzach", tejże (Britsh Corporation Pictures) wytworni, doskonała zresztą i tu. Wogóle materjał aktorski jest wysokiej klasy, dobrane trafnie typy i talenty. Gorzej jest natomiast — jak już wspominaliśmy — z reżyserją, oraz scenarjuszem, który jest beznadziejnie szablonowy i nudny. *(sk).*

Popierajcie przemysł krajowy

Sprostowanie.

W ogłoszeniu Ministerstwa Robót Publicznych, Departament Budowlany, drukowanem w „Kurjerze Wileńskim" Nr 117 z dnia 24/V r. b. na stronie 4-ej, wkradła się następująca omyłka, a mianowicie:

w ustępie zaczynającym się od słów: Typy opisane pod 1) 2) opuszczono liczbę „3)",

wobec tego ustęp ten będzie brzmiał: „*Typy opisane pod 1), 2), 3) i 4) winny być zgrupowane i t. d.*" co niniejszym prostujemy. 1642/1351

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza nieograniczony przetarg publiczny na urządzenie centralnego ogrzewania oraz wodociągów i kanalizacji w dworcu na stacji Horodziej.

Warunki przetargu, warunki wykonania robót i projekty otrzymać można za opłatą w wysokości po 10 zł. za każdy komplet dla centralnego ogrzewania lub wodociągów i kanalizacji w Wydziale Drogowym Dyrekcji w godzinach od 12 do 13 codziennie, oprócz świąt.

Wadjum wymagane jest w wysokości około 3% sumy zaoferowanej i winno być wpłacone do Kasy Głównej Dyrekcji lub przekazane do P.K.O. na rachunek Dyrekcji.

Oferty mogą być zgłoszone na wykonanie tylko centralnego ogrzewania lub tylko wodociągów i kanalizacji lub też na jedno i drugie razem.

Oferty winny być nadesłane lub złożone w Prezydjum Dyrekcji do godz. 12 dnia 17-VI 29 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie.

1557/599/VI-0

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Św.-Michalskiej Nr 8, zgodnie z art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w dniu 4 czerwca 1929 roku o g. 10 rano w Wilnie, przy ul. Sadowej Nr 11, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Hirsza Taubesa, składającego się z urządzenia fabryki cukierków i towarów, oszacowanego na sumę złotych 1.431, na zaspokojenie pretensji Jakóba Lewina.

Komornik Sądowy A. Sitarz.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że Wydział Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie dnia 25.VI 1929 roku sprzeda w drodze przetargu publicznego makulaturę w ilości około 26.000 klg. oraz szumowiny giserskie w ilości około 9.000 klg. Warunki przetargu na wymienioną sprzedaż są do obejrzenia w Wydziale Zasobów, ul. Słowackiego 2, 3 piętro, pokój 38 w dnie urzędowe od godziny 12—13. 1622

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6 — 7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl.-komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, nekrologowe—25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Oddział w Grodnie: ul. Bankowa 14.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz" Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.